

Sygn. akt IV CO 19/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 lutego 2020 r.,
na skutek wystąpienia Sądu Okręgowego w Z.
postanowieniem z dnia 13 stycznia 2021 r.,
o przekazanie innemu sądowi sprawy
z powództwa B.B.
przeciwko S. B.
o alimenty
w zakresie rozpoznania apelacji powódki
od postanowienia Sądu Rejonowego w J.
z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt III RC (...)

odmawia przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 13 stycznia 2021 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu wniosek powódki B. B. o wyznaczenie na podstawie art. 44¹ k.p.c. innego sądu poza okręgiem z. do rozpoznania sprawy z powództwa B. B. przeciwko S. B. o alimenty z uwagi na „dobro sprawiedliwości”.

W uzasadnieniu wniosku powódka wskazała, że pozwany - jej były mąż jest pracownikiem Prokuratury Rejonowej w B. i od wielu lat zastrasza ją „swoimi znajomościami z pracownikami wymiaru sprawiedliwości w okręgu z.”. Bardzo

dobrze zna środowisko, prokuratorów, sędziów i policjantów, a z wieloma z nich utrzymuje koleżeńskie i przyjacielskie relacje oraz „był bardzo dobrze szkolony przez pracowników policji, prokuratury i sądów, które to instytucje broniąc S. B. zrobiły z niej potwora, zwyrodnialca i bestię”. Pracownicy wymiaru sprawiedliwości broniąc go próbują mu pomóc w zagarnięciu majątku, uchronić od płacenia alimentów, łamią prawa jej i jej dziecka. Zarzuciła, że „na każdym kroku spotyka się ze stronnictwymi działaniami pracowników wymiaru sprawiedliwości w okręgu z., z mataczeniem, kolesiostwem, konotacjami, fałszowaniem zapisów nagrań, zapisami niezgodnymi z materiałem dowodowym znajdującym się w aktach spraw”, stąd „żyje w olbrzymim strachu i lęku o przyszłość jej i dziecka”. Powódka podniosła ponadto, że Sędzia L., jako członek składu Sądu Okręgowego w Z. orzekającego w sprawie o rozwód z jej udziałem jest uprzedzony co do jej osoby, o czym ma świadczyć wadliwe jej zdaniem rozstrzygnięcie o rozwodzie z winy obu stron, ponadto ma być zaprzyjaźniony z Prokuratorem R., byłym przełożonym S. B.

Sąd Najwyższy zważył:

Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. 2019 poz. 1469) wprowadzono z dniem 7 listopada 2019 r. przepis umożliwiający sądowi właściwemu w sprawie wystąpienie do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (art. 44¹ k.p.c.). Nie ulega wątpliwości, że sprawa prowadzona przeciwko sędziemu danego sądu może uzasadniać potrzebę przekazania jej do rozpoznania sądowi równorzędnemu. Potrzeba taka nie występuje jednak ze względu na to, że strona pozwana jest sędzią sądu właściwego, ani za każdym razem, gdy zachodzi ta okoliczność. Stanowisko powyższe znajduje odpowiednie zastosowanie do pracowników innych organów ochrony prawnej współpracujących z sądami, w tym prokuratorów i pracowników prokuratur.

Sąd Najwyższy opowiada się za przyjęciem, że wprowadzie okoliczność pozwania w danej sprawie powinna skutkować rozważeniem zastosowania art. 44¹ k.p.c., jednak o potrzebie wyznaczenia innego Sądu musi decydować

występowanie innych, szczególnych - czyli o kwalifikowanym charakterze - okoliczności uzasadniających zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości, w szczególności społeczny odbiór sądu jako organu bezstronnego. Za takim rozumieniem tego przepisu przemawia wykładnia językowa oraz systemowa *a contrario* związana z wprowadzeniem innych przepisów ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. Przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości ma charakter nieostry i wymaga każdorazowo ustalenia w okolicznościach faktycznych danej sprawy. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 54/18 przez „dobra wymiaru sprawiedliwości” należy rozumieć potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywnym działaniu sądów i zachowaniu bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy. Z uwagi na wyjątkowy charakter instytucji przekazania, stanowiącej odstępstwo od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy, niedopuszczana jest wykładnia rozszerzająca. Nie ulega ponadto wątpliwości, chociażby ze względu na przykładowo wskazany w powołanym przepisie „względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego”, że omawiana przesłanka powinna być oceniana w odniesieniu do sądu jako takiego, do zbiorowości sędziów danego sądu, a nie do konkretnego sędziego. Podkreślić należy konieczność rozsądnego oceniania odbioru bezstronności sądu w danej sprawie i w danej społeczności. Zastrzeżenia dotyczące bezstronności imiennie oznaczonych sędziów nie są wystarczającą podstawą do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. O ile strona poweźmie wątpliwość co do charakteru relacji składu sędziowskiego rozpoznającego sprawę z przeciwnikiem procesowym może skorzystać z wniosku o wyłączenie sędziego (art. 50 w zw. z art. 49 k.p.c.). Podstawą takiego wniosku nie jest jednak niekorzystne, zdaniem strony, rozstrzygnięcie wydane z udziałem takiego sędziego w innym postępowaniu, nawet gdyby nie ostało się ono w toku kontroli instancyjnej. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z 4 lipca 2013 r. (V KO 46/13, nie publ.) dobro wymiaru sprawiedliwości polega na rozpoznaniu sprawy, tam, gdzie tylko jest to możliwe, bez przewlekania procesu i ulegania obstrukcji procesowej ani uwzględniania pism stron wysuwających pod adresem sędziów rozmaite, oparte na subiektywnym przekonaniu zarzuty. Ocena przesłanki

zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości nie powinna prowadzić do nieuprawnionych i zbyt daleko idących wniosków.

Pismo B.B. zawiera szereg emocjonalnych twierdzeń i zarzutów, świadczących o jednostronnej, nieuprawnionej w dostatecznie potwierdzonych okolicznościach, ocenie braku bezstronności wszystkich sędziów sądów właściwości funkcjonalnej Sądu Okręgowego w Z. Przekonanie, że niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie w innej sprawie przekłada się na brak bezstronności i świadczy o „uprzedzeniu” sędziego jest nieuzasadnione i nie stanowi wystarczającej przyczyny wystąpienia z wnioskiem opartym na art. 44¹ k.p.c.

Z tych względów, wobec niewykazania podstaw uzasadniających przyjęcie, iż dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.